

lekiej i równie męczeńskiej ziemi zrodzony, przyjmuję hold od siostrzycy ziemi wileńskiej — ziemi wołyńskiej. W pięknej stolicy waszego kraju odbywały się wielkie zjazdy, wielkie postanowienia. W zamku, który zwiedziłem, gdy był jeszcze żywy, ongi wielcy władcy robili swój sejm, za basztami, za bronią ówczesną zebrani radzili i postanawiali o losie ziemi waszej i narodu. Było to w wieku XV, pierwsze sejmiki, pierwsze zbliżenie narodów. W tym refektarzu bernardyńskim zbierały się sejmiki szlachty, którym ziemia niech będzie lekka. Dla nas, potomków, na zawsze zostaną oni głębokim wspomnieniem. Myśmy ich dzieci, myśmy dzieci Polski, której panowanie sięgało od morza do morza.

Życzę wam, abyście za lasem bagнетów polskich na Wołyniu mogli zebrać nowe sejmiki XX wieku, w których wszystkie ludy, zamieszkujące te ziemie, mogłyby się zebrać dla wspólnej zgody i wspólnego szczęścia.

Ziemia wołyńska i miasto Łuck niech żyje!...

---

## PRZEMÓWIENIE W CHEŁMIE

(11 stycznia 1920 r.).

*Piłsudski w przejeździe z Wołynia do Lublina zatrzymał się dnia 11 stycznia 1920 r. w Chełmie. W gmachu starostwa zebrał się przedstawiciele wszystkich narodowości, organizacji społecznych i gmin.*

*Na mowę powitalną wypowiedzianą w imieniu wszystkich delegacyj Piłsudski odpowiedział niżej przytoczonym przemówieniem, które podajemy według tygodnika «Polak Kresowy» z dnia 18 stycznia 1920 r.*

Moi panowie!

Zaszczytną kartę w dziejach niewoli polskiej posiada Ziemia Chełmska, zaszczytny udział wzięła w dziejach polskiego męczeństwa. Wszędzie na ziemi naszej srożył się ucisk, waszą ziemię dotknął on najbardziej, tu wysiłał się wróg szczególnie, by was unicestwić, by wasze imię zetrzeć z karty życia, wasza ziemia wystawiona była na najwyższe cierpienia i najcięższą próbę, lecz zwycięsko przetrwała wszystkie ciosy, zniosła z wiarą i w chwale męczeństwa długi okres naszej niedoli, budząc tym podziw i wdzięczność w całym narodzie. Zdołaliście oprzeć się wszelkim skutkom niewoli, jakie przemoc chciała na was sprowadzić, daliście wzór hartu i wytrwałości pol-

skiej. Dzieje wasze znane są mi od dawna. Choć z dala, cierpienia wasze odczuwałem, zresztą jak każdy Polak. Widziałem też zbliżać wasze klęski w czasie wojny, gdy w r. 1915 przez Ziemię Chełmską przechodził<sup>1)</sup>, widziałem sioła wyludnione, chaty w zgliszcza zamienione. Dziś z radością patrzę na kraj dźwigający się z ruiny, z radością widzę jak się ze zgliszcz odbudowuje i swobodnie oddychać może. Dziś Polska idzie w purpurze chwały i zwycięstwa, a otoczyć się musi purpurą światłości i doskonalenia się wewnętrznego. Tak jak Polskę całą wzywam i was do podjęcia pogodnej pracy rozwojowej, gdyż musimy wznieść się na jak najwyższy poziom kultury, aby z dorobku naszego mogły korzystać i dalsze tereny, by mogły czerpać od nas pełną garścią światło i wszelką pomoc.

### PODZIĘKOWANIE

(2 sierpnia 1920 r.)

*Podczas swego pobytu w Chełmie dnia 2 sierpnia 1920 r. Piłsudski zatrzymał się na kwaterze w lokalu bursy gimnazjum męskiego. Wyjeżdżając napisał niżej przytoczone podziękowanie za gościnność. Tekst podziękowania przytaczamy według Księgi Pamiątkowej Państwowego Gimnazjum im. St. Czarnieckiego w Chełmie: «W dwudziestą rocznicę 1915—1935», gdzie znajduje się facsimile rękopisu.*

Podczas ciężkich terminów, które przyszły na Rzeczpospolitą, wdzięczny za gościnność i chwile spoczynku w tym domu zaznanych.

Chełm 2. VIII. 1920 r.

J. Piłsudski

### PRZEMÓWIENIE Z OKAZJI UDEKOROWANIA SZTANDARU 15 PUŁKU UŁANÓW ORDEREM «VIRTUTI MILITARI»

(22 kwietnia 1921 r.)

*Dnia 22 kwietnia 1921 r. przyjechał Piłsudski do Poznania celem dokonania dekoracji orderem «Virtuti Militari» sztandaru 15 pułku ułanów.*

<sup>1)</sup> Mowa o przemarszu I Brygady Legionów z Wysokiego Litewskiego do Kowla w dniach 23. VIII.—6. IX. 1915 r.